

Sygn. akt II Cs 254/14

POSTANOWIENIE

Dnia 11 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Wiesława Buczek-Markowska (spr.)

Sędziowie: SO Mariola Wojtkiewicz

SO Małgorzata Grzesik

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w dniu 11 grudnia 2014 r. w Szczecinie

sprawy ze skargi V. E. G. (1)

o stwierdzenie przewlekłości postępowania

w sprawie o sygnaturze II Ns 1022/12, prowadzonej przed Sądem Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z wniosku R. M. z udziałem V. E. G. (1) o podział majątku wspólnego

postanawia

oddalić skargę.

UZASADNIENIE

W dniu 15 października 2014 r. V. E. G. (1) złożyła skargę na naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, prowadzonym pod sygnaturą II Ns 1022/12, wnosząc o stwierdzenie przewlekłości postępowania w tej sprawie, zobowiązanie Sądu Rejonowego do rozpoznania sprawy w terminie 3 miesięcy od rozpoznania skargi oraz przyznanie od Skarbu Państwa na jej rzecz kwoty 20.000 zł.

W uzasadnieniu skarżąca podała, iż - jej zdaniem - w sprawie prowadzonej przez III Wydział Cywilny Sądu Rejonowego w Szczecinie, sygn. akt III Ns 3811/06, o podział majątku małżeńskiego z wniosku R. M. z udziałem V. E. G. (1) doszło do nieuzasadnionej przewlekłości postępowania. Wskazała, iż przedmiotowa sprawa toczy się od 2007 r. do chwili obecnej. Według skarżącej Sąd I instancji wielokrotnie, nierzetelnie dopuszczał dowody z opinii biegłych grafologów bez właściwego sprecyzowania tezy dowodowej i wysłania kompletnego i właściwego materiału porównawczego. Nadto pracownicy Sądu wielokrotnie przesyłali akta do biegłych po upływie kilku miesięcy od wydania postanowienia o dopuszczeniu wniosku, zaś terminy spraw były wyznaczone z wielomiesięcznym odroczeniem.

Skarżąca podniosła, iż brak jest jakichkolwiek uzasadnionych przyczyn nierozpoznania w rozsądnym terminie sprawy o podział majątku małżeńskiego. Dodała, iż nie stanowią ich obciążenie pracą poszczególnych sędziów oraz kłopoty zdrowotne sędziego, w którego decernacie pozostawała niniejsza sprawa. Nadmienila, iż naruszenie prawa do osądzenia sprawy bez zbędnej zwłoki zachodzi nie tylko w razie indywidualnej sytuacji opieszałości działań sędziego czy jego sekretariatu, ale i wskutek wadliwej organizacji pracy. Skarżąca uznała zatem, iż znaczny i stale rosnący wpływ spraw oraz niewystarczająca obsada sędziów orzekających w sprawach w Wydziale III Cywilnym Sądu Rejonowego w Szczecinie nie usprawiedliwiają wobec strony postępowania prawie siedmioletniego rozpoznania wniosku. Dodała,

iż w niniejszej sprawie nie wykazano po pierwsze, że faktycznie sędziowie w Wydziale I Cywilnym, a w szczególności sędzia referent, był nadmiernie obciążony sprawami, co uniemożliwiło mu przez okres siedmiu lat nadanie właściwego biegu, a po drugie nie podjęto stosownych środków, by uniknąć przewlekłości postępowania.

Skarżąca zwróciła też uwagę, iż Skarb Państwa powinien podejmować takie działania, które skutecznie eliminują przyczyny przewlekłości, a kwestie techniczno-organizacyjne nie powinny ujemnie rzutować na prawo strony do rozpoznania danej sprawy w rozsądnym terminie. Zaznaczyła również, iż państwo działając przez swoje organy ma obowiązek takiego zorganizowania pracy sędziów, aby sprawy były rozpoznawane bez zbędnej i nieuzasadnionej zwłoki. Ma więc także obowiązek zapewnienia zastępstwa dla sędziego, który z powodu kłopotów ze zdrowiem nie jest w stanie sprawować wymiaru sprawiedliwości. Z punktu widzenia zatem ustawy o skardze na przewlekłość postępowania zła organizacja pracy sądu obciąża Skarb Państwa.

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, zgłosił swój udział w sprawie i wniósł o oddalenie skargi.

W uzasadnieniu Prezes Sądu podniósł, iż skarżąca dopatruje się przewlekłości postępowania w ogólnej długości postępowania, zarzucając Sądowi nierzetelność w prowadzeniu postępowania dowodowego. Ustosunkowując się do tych zarzutów Prezes Sądu wskazał, że kolejne opinie grafologiczne wydane znajdujące się w aktach sprawy, były sporządzane w oparciu o zarzuty uczestniczki i po uzupełnieniu przez nią materiału dowodowego, w tym porównawczego. Tezy dowodowe, jak i zlecenia dla biegłych były formułowane prawidłowo, zaś sami biegli decydowali o metodzie badań i dokumentów, jakie przyjmują do porównania. Dodał, iż wbrew twierdzeniom skarżącej, zlecenia były wysłane biegłym szybko, czasami tego samego dnia, co wydanie zarządzenia. Zwrócił też uwagę, iż pomimo przebywania sędziego sprawozdawcy w roku 2013 r. na długotrwałym zwolnieniu lekarskim, na zarządzenie Przewodniczącego Wydziału, na bieżąco były podejmowane czynności przez innego sędziego, aby zapobiec przewlekłości postępowania. Czynności w tej sprawie były i są podejmowane systematycznie, we właściwych odstępach czasu, przy uwzględnieniu faktu, że sędzia sprawozdawca ma około 300 spraw w decernacie. Prezes Sądu zwrócił ponadto uwagę na fakt, że pełnomocnik uczestniczki kilkakrotnie zwracał się o przedłużenie terminu do złożenia zarzutów do opinii, co niewątpliwie wpływa na czas trwania niniejszego postępowania. Podkreślił też, iż uczestniczka kwestionowała dotychczas wszystkie opinie w tej sprawie. Według Prezesa Sądu, pojęcie przewlekłości postępowania nie jest zależne wprost od długości toczącego się procesu, i tym samym nie można dokonywać ocen wyłącznie przez pryzmat czasu jaki upłynął od momentu wniesienia pozwu do momentu wydania prawomocnego rozstrzygnięcia. Przewlekłość jest bowiem pojęciem mówiącym, iż jakiegoś zdarzenia czy plany są nadmiernie rozciągnięte w czasie, rozwleczone i przedłużają się. W niniejszej sprawie nie miały miejsca nadmierne odstępstwa od czasu koniecznego do wykonania określonych czynności sądowych, i dlatego nie można uznać, że wystąpił stan nieuzasadnionej zwłoki o jakim mowa w ustawie z dnia 17 czerwca 2004 r. Prezes Sądu zaznaczył, iż fakt korzystania przez uczestnika z przysługujących mu uprawnień procesowych, jak np. składanie zarzutów do opinii, zmiana tezy dowodowej w zakresie zgłoszonych dowodów w sposób oczywisty i naturalny musiało spowodować wydłużenie się czasu trwania postępowania, które żadną miarą nie może być jednak uznane za bezczynność sądu, a jedynie jest oczywistą konsekwencją wykorzystywania przez uczestnika postępowania określonych instrumentów prawnych.

Wobec powyższego Prezes Sądu doszedł do przekonania, iż brak jest podstaw do uznania, że w sprawie doszło do przewlekłości postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Skarga nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843) dla stwierdzenia czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania należało w szczególności ocenić m. in. terminowość i prawidłowość podjętych przez Sąd czynności w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty (...) uwzględniając charakter

sprawy, stopień jej faktycznej i prawnej zawilosci, znaczenie dla strony, która wniosowała skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień, a także zachowanie stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Analiza akt sprawy II Ns 1022/12 wskazuje, iż wniosek - a w zasadzie skarga o wznowienie postępowania o podział majątku wspólnego - został złożony w dniu 26 marca 2008r. i już we wniosku uczestniczka żądała przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego grafologa. Na rozprawie w dniu 12 maja 2009 r. został dopuszczony ten dowód i jednocześnie zlecono biegłemu sporządzenie opinii z informacją, że oryginały dokumentów są w posiadaniu pełnomocnika strony, który okaże je na wezwanie biegłego. W dniu 22 maja 2009 r. biegły zwrócił się o uzupełnienie materiału badawczego. Po uzupełnieniu tego materiału, na podstawie zarządzenia z dnia 30 czerwca 2009 r. (wykonanego w dniu 2 lipca 2009 r.), akta zostały ponownie przesłane biegłemu celem sporządzenia opinii. W dniu 20 lipca 2009 r. biegły sporządził opinię.

W dniu 1 września 2009 r. uczestniczka zgłosiła zarzuty do opinii biegłego grafologa i wniosła o uzupełniającą opinię oraz o przeprowadzenie dowodu z instytutu naukowego na okoliczność wieku dokumentów. Na rozprawie w dniu 2 listopada 2009 r. został przesłuchany biegły grafolog i z uwagi na wniosek uczestniczki, po uzupełnieniu materiału badawczego, w dniu 31 marca 2010 r. biegły wykonał kolejną ekspertyzę grafologiczną. W odpowiedzi - uczestniczka ponowiła wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii instytutu naukowego. Na rozprawie w dniu 15 września 2010 r. Sąd przesłuchał ponownie uzupełniająco biegłego grafologa, aby wyjaśnić zarzuty uczestniczki do opinii.

W dniu 1 grudnia 2010 r. uczestniczka złożyła do akt opinię grafologa, wykonaną na jej prywatne zlecenie, która wskazuje na błędy popełnione przez biegłego sądowego. W dniu 19 stycznia 2011 r. Sąd dopuścił dowód z opinii innego biegłego grafologa. Zlecenie wysłano biegłemu w dniu 11 lutego 2011 r. Opinia została złożona do akt w dniu 15 marca 2011 r., a w dniu 15 kwietnia 2011 r. uczestniczka złożyła co do niej zarzuty, wskazując, że biegli sądowi cały czas posługują się kwestionowanym przez nią materiałem porównawczym. Po zapoznaniu się z tymi zarzutami, na rozprawie w dniu 21 czerwca 2011 r. biegły złożył zeznania stanowiące uzupełnienie jego opinii.

W dniu 24 czerwca 2011 r. Sąd Rejonowy oddalił skargę o wznowienie postępowania. Orzeczenie to zostało uchylone przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 15 lutego 2012 r. i sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania. W piśmie z dnia 31 lipca 2012 r. uczestniczka wniosła szereg wniosków dowodowych m.in. o powołanie biegłego grafologa i opinii instytutu naukowego, przedkładając ponadto kolejną prywatną opinię z zakresu badań dokumentów. W dniu 31 sierpnia 2012 r. została przeprowadzona rozprawa, na której uczestniczka została informacyjnie przesłuchana. Kolejna rozprawa wyznaczona na dzień 26 października 2012 r. została odroczona z uwagi na wniosek wnioskodawcy. Na kolejnych terminach wyznaczonych na dzień 9 stycznia 2013 r. i 8 marca 2013 r., Sąd przesłuchał świadków i wnioskodawcę. Jednocześnie został dopuszczony dowód z opinii biegłego grafologa, przy czym biegły miał sporządzić ekspertyzę w oparciu o uzupełniony materiał dowodowy. W dniu 18 marca 2013 r. pełnomocnik uczestniczki złożył pismo ze wskazaniem dla biegłego, jaki materiał porównawczy jest kwestionowany przez uczestniczkę.

W okresie od 8 maja do 17 maja 2013 r. sędzia sprawozdawca przebywał na zwolnieniu lekarskim.

W dniu 23 maja 2013 r. wysłano zlecenie do biegłego, a w dniu 9 lipca 2013 r. biegły sporządził opinię. W dniach 30 lipca 2013 r. i 13 sierpnia 2013 r. uczestniczka złożyła pisemne zarzuty do tej opinii i wniosła o powołanie innego biegłego, wskazując przede wszystkim na okoliczność, że biegły grafolog oparł się na kserokopiach dokumentów, co jest nieprawidłowe. Na potwierdzenie swojego stanowiska uczestniczka załączyła kolejną opinię prywatną z zakresu badań grafologicznych.

W okresie od 3 lipca do 13 grudnia 2013 r. sędzia sprawozdawca przebywał na długotrwałym zwolnieniu lekarskim. W jego zastępstwie inny sędzia z wydziału wydał zarządzenie o wyznaczeniu terminu rozprawy na dzień 11 grudnia 2013 r. i zleceniu biegłemu grafologowi pisemnej odpowiedzi na zarzuty do opinii. W dniu 15 października 2013 r. biegły złożył pisemną opinię uzupełniającą, która na mocy zarządzenia z dnia 15 listopada 2013 r. została przesłana stronom wraz z zobowiązaniem do ustosunkowania się do stanowiska biegłego w terminie 14 dni.

W dniu 2 grudnia 2013 r. biegły z zakresu wyceny nieruchomości złożył opinię pisemną, która tego samego dnia została przesłana stronom. Na rozprawie w dniu 11 grudnia 2013 r. pełnomocnik uczestniczki wniósł o odroczenie rozprawy, gdyż uczestniczka ze względów zdrowotnych nie mogła stawić się na rozprawie, wniósł ponadto zastrzeżenia do opinii biegłego grafologa i podniósł, że uczestniczka będzie również składała zastrzeżenia co do opinii z zakresu wyceny nieruchomości. W kolejnych pismach z dnia 13 grudnia 2013 r. i 3 stycznia 2014 r. pełnomocnik uczestniczki wniósł o przedłużenie terminu do złożenia zarzutów do opinii. W dniu 13 stycznia 2014 r. pełnomocnik uczestniczki złożył pismo z zarzutami do opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości i w dniu 14 stycznia 2014 r. wezwano biegłego na wyznaczony na dzień 20 marca 2014 r. termin rozprawy. Na rozprawie tej został przesłuchany biegły i uczestniczka, która podtrzymała swoje zarzuty co do opinii biegłego grafologa, składając obszernie pisemne wyjaśnienia i odniesienia do dotychczasowych opinii przeprowadzonych w toku tego postępowania. Celem przeanalizowania tych dokumentów rozprawa została odroczone do dnia 7 kwietnia 2014 r. Na tej rozprawie Sąd Rejonowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii z zakresu badania pisma. Po tej rozprawie pełnomocnik uczestniczki wskazał na nieprawidłowości w opinii biegłych sądowych grafologów i w dniu 16 maja 2014 r. Sąd dopuścił dowód z opinii instytutu naukowego z zakresu badań dokumentów. W dniu 21 maja 2014 r. zostało wydane zarządzenie o zleceniu instytutowi sporządzenia opinii, które zostało wykonane w dniu 29 maja 2014 r., po uprzednim telefonicznym ustaleniu z instytutem terminu wykonania ekspertyzy. W dniu 11 lipca 2014 r. wysłano ponaglenie do instytutu z uwagi na opóźnienie w sporządzeniu opinii. W odpowiedzi na to biegły sporządzający opinię wystosował pismo z zapytaniem odnośnie materiału porównawczego, na które w dniu 21 lipca 2014 r. otrzymał odpowiedź wraz z zobowiązaniem do terminowego sporządzenia opinii. W dniu 28 lipca 2014 r. opinia została nadesłana do akt i tego samego dnia została przesłana stronom i został wyznaczony termin rozprawy na dzień 24 października 2014 r. W dniu 10 września 2014 r. pełnomocnik uczestniczki wniósł o przedłużenie terminu do złożenia zarzutów do opinii i w dniu 26 września 2014 r. złożył pismo, aby przeprowadzić dowód z opinii grafologa, która została wykonana na prywatne zlecenie uczestniczki i została uprzednio złożona do akt sprawy. Rozprawa w dniu 24 października 2014 r. została odroczone celem umożliwienia biegłemu złożeniu odpowiedzi na zarzuty stron do opinii. Dotychczas biegli nie otrzymali takiego zlecenia, gdyż akta były wypożyczone do Prokuratury i Sądu Okręgowego.

Rozpoznając skargę na przewlekłość postępowania, złożoną w sprawie II Ns 1022/12 Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności zwrócił uwagę, iż ustalenie zaistnienia przewlekłości postępowania nie jest zależne jedynie od upływu czasu i subiektywnych odczuć skarżącego, a jest wypadkową czynników obiektywnych oraz czasu niezbędnego do podejmowania działań zgodnych z obowiązującymi przepisami przewidującymi prowadzenie okresowych procedur (tak też orzekł Sąd Apelacyjny w Katowicach w postanowieniu z dnia 11 maja 2005 r. [II S 26/05 OSA w Katowicach 2005/2/8]).

Przewlekłość jest bowiem pojęciem mówiącym, iż jakieś zdarzenia, czy stany są nadmiernie rozciągnięte w czasie, rozwleczone i przedłużają się. Jest to, co oczywiste, pojęcie względne, a zatem zawsze musi być odnoszone do konkretnych realiów sprawy i przyjętego trybu postępowania. Jedynie nadmierne odstępstwa od czasu koniecznego do wykonania określonych czynności sądowych, prac i procedur mogą być uznawane za tworzące stan nieuzasadnionej zwłoki, o jakim mowa w ustawie z dnia 17 czerwca 2004 roku.

W tym miejscu należy wskazać, na stanowisko orzecznictwa, zgodnie z którym o nieuzasadnionej zwłoce postępowania można mówić wówczas, jeżeli postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne, uwzględniając ocenę terminowości i prawidłowości czynności sądowych, ale także zachowań strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania (postanowienie NSA w Warszawie z dnia 23 listopada 2004 r. OPP 52/04 Wokanda 2005/7-8/72). Przewlekłość postępowania może być także spowodowana nieprawidłowymi lub niecelowymi czynnościami procesowymi sądu. W rozpoznawanej sprawie nie miało to jednak miejsca.

Sąd Okręgowy po analizie akt sprawy II Ns 1022/12 w zakresie objętym skargą i pod kątem wyżej wskazanych okoliczności, mających znaczenie dla oceny, czy nastąpiła nieuzasadniona przewlekłość postępowania uznał, że zgłoszona przez wnioskodawczynię skarga jest nieuzasadniona.

Zdaniem Sądu Odwoławczego, wbrew twierdzeniom skarżącej - przy uwzględnieniu przedstawionego powyżej przebiegu dotychczasowego postępowania - okoliczności sprawy w żaden sposób nie wskazują na to, by w jej toku nastąpiła przewlekłość postępowania.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, iż sprawa wnioskodawczyni nie jest jedyną sprawą rozpoznawaną przez Sąd Rejonowy, w związku z czym czynności w niej były podejmowane stosownie do ilości spraw w decernacie sędziego sprawozdawcy. Oczywistym jest przy tym, iż sprawa wnioskodawczyni nie była i nie mogła być traktowana priorytetowo, co nie zmienia faktu, iż - jak wynika z analizy akt sprawy - czynności w niej były podejmowane bez zbędnej zwłoki. Z tego względu nie sposób podzielić twierdzeń skarżącej, iż rozprawy były wyznaczane w zbyt odległych od siebie terminach. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż w związku z powyższym wyznaczanie terminów rozpraw w odstępach kilkumiesięcznych nie może być uznane za przewlekłe.

Skarżąca w swoim piśmie wskazała, iż upatruje przewlekłości postępowania w sprawie II Ns 1022/12 przede wszystkim w okoliczności, że Sąd Rejonowy nierzetelnie dopuszczał dowody z opinii biegłych grafologów bez właściwego sprecyzowania tezy dowodowej i wysłania kompletnego i właściwego materiału porównawczego.

Zarzut ten - w ocenie Sądu Okręgowego - okazał się całkowicie nieuzasadniony. W szczególności należy zaznaczyć, iż skarżąca kwestionowała każdą sporządzoną w sprawie opinię biegłych, posługując się sporządzonymi na jej zlecenie opiniami prywatnymi, które nie korzystają z domniemania prawdziwości, tak jak dokumenty urzędowe. Dodać przy tym należy, iż Sąd I instancji - mając na względzie konieczność odniesienia się do stanowiska V. E. G. (1) sformułowanego w oparciu o te opinie prywatne - prawidłowo dopuszczał kolejne dowody z opinii biegłych sądowych w celu wyjaśnienia zgłaszanych przez skarżącą zarzutów i wątpliwości. Podzielić przy tym należy stanowisko Prezesa Sądu Rejonowego, iż zlecenia były biegłym przesyłane bez zbędnej zwłoki. Nadmienić jednocześnie należy, iż kilkumiesięczne terminy sporządzania opinii przez biegłych wynikają z faktu, że biegłych o tej specjalności jest stosunkowo niewielu, co powoduje, że muszą oni sporządzać wiele opinii, co w konsekwencji powoduje, że czas oczekiwania na opinię się wydłuża. Poza tym należy zauważyć, iż pełnomocnik skarżącej kilkakrotnie wnosił o przedłużenie terminu do złożenia zarzutów do opinii biegłego, co dodatkowo przedłużało postępowanie, bez jakiegokolwiek winy Sądu.

Sąd Odwoławczy uznał zatem, iż podejmowane przez Sąd I instancji czynności były prawidłowe i wynikały z okoliczności sprawy oraz stanowisk stron, jak również w pełni prawidłowe było zaplanowanie przebiegu posiedzeń i przeprowadzanych na nich dowodów.

Podkreślić należy, iż wbrew twierdzeniom skarżącej, Sąd Rejonowy podejmował działania mające na celu uniknięcie przewlekłości postępowania, poprzez wyznaczenie terminu rozprawy oraz zleceniu biegłemu pisemnego odniesienia się do zarzutów do opinii w trakcie długotrwałej nieobecności sędziego sprawozdawcy z uwagi na zwolnienie lekarskim, przez innego sędziego, tak aby postępowanie dalej toczyło się bez zbędnej zwłoki.

Ponadto Sąd Okręgowy podzielił pogląd, że zasada szybkości i sprawności nie może kolidować z zasadą rzetelności i konieczności rozpatrywania wszelkich składanych w sprawie pism, zaś konieczność orzekania o dopuszczalności pism procesowych i wyjaśniania ich treści z natury rzeczy przedłuża postępowanie sądowe. Strona, która korzysta z przysługujących jej uprawnień musi zatem liczyć się z tym, że rozpoznanie wszystkich zgłaszanych wniosków prowadzi do opóźnień. Dodać też należy, iż pojęcie bezproduktywności sądu, która jest przesłanką stwierdzenia przewlekłości postępowania, oznacza podejmowanie przez ten sąd działań, które są niewłaściwe, nieadekwatne, nieskuteczne, a jedynie przedłużają proces. Taka sytuacja ma miejsce w wypadku podjęcia przez sąd oczywiście błędnych decyzji procesowych, prowadzących do przedłużenia postępowania, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Mając powyższe rozważania na uwadze, Sąd Okręgowy uznał, iż brak jest podstaw do formułowania twierdzeń, iż w zakresie objętym skargą doszło do naruszenia prawa skarżącej do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

Skarga bezzasadna podlega oddaleniu, wobec czego na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, Sąd Okręgowy w oparciu o wyżej wskazany przepis skargę oddalił, o czym orzekł w sentencji postanowienia.